

Kostanecki, Stanisław

Jubileusz prof. Tadeusza Kotarbińskiego

Notatki Płockie 6/20, 1-2

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

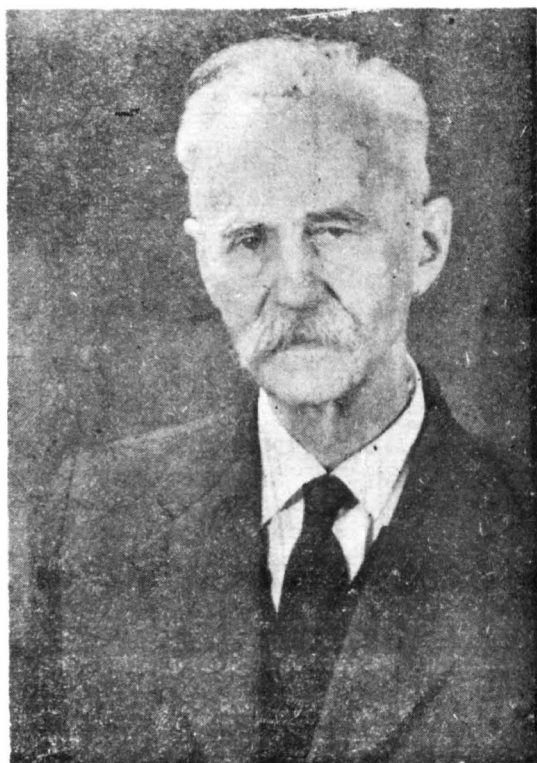
JUBILEUSZ PROF. TADEUSZA KOTARBIŃSKIEGO

31 marca br. profesor Tadeusz Kotarbiński, prezes Polskiej Akademii Nauk, ukończył 75 lat. Rocznica ta wywołała życzliwe echa nie tylko w kręgu pracowników nauki, lecz także w szerokich kołach społeczeństwa polskiego, które postać sędziwego Jubilata otaczają szczerą sympatią i szacunkiem.

Tadeusz Kotarbiński, syn malarza i pedagoga Miłosza i Ewy z Koskowskich, urodził się w Warszawie w 1886 r. Studia ukończył w 1912 r., uzyskując doktorat filozofii na Uniwersytecie we Lwowie. W 1918 r. objął wykłady logiki na Uniwersytecie Warszawskim. Już jako student pisał i wygłaszał referaty naukowe. Odtąd ogłosił wiele artykułów i szereg książek, m.in.: „Szkice praktyczne, zagadnienia filozofii czynu”, „Utylitaryzm w etyce Milla i Spencera”, „Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk”, „Logika dla prawników”, „Wykłady z dziejów logiki” i „Traktat o dobrej robocie”. W latach 1957—1958 Państwowe Wydawnictwo Naukowe wydało „Wybór pism” Tadeusza Kotarbińskiego, (przeszło 1600 stron druku), świadczący o wielostronnych zainteresowaniach autora. Szczególnie jednak zajmował się on logiką i prakseologią czyli ogólną teorią sprawnego działania. W tej ostatniej dziedzinie nauki należy on do pionierów, gdyż wydany w 1955 r. jego „Traktat o dobrej robocie” stanowi pierwszą w nauce światowej próbę syntetycznego opracowania prakseologii.

Obszerna wiedza i umiejętność wykładu cechują prace prof. Kotarbińskiego, wygłaszane z katedry uniwersyteckiej lub ogłaszane drukiem. Wiele trudu i czasu włożył on we własną twórczość naukową i w działalność pedagogiczną, a także w organizację życia naukowego w Polsce. Starał się przy tym nie tylko o zaspokojenie potrzeb najbliższej mu dziedziny wiedzy-filozofii, lecz także leżały mu na sercu sprawy ogólnego rozwoju nauki w kraju. W sprawach tych zabierał głos niejednokrotnie zarówno w okresie międzywojennym, jak i po wojnie.

W okresie okupacji prof. Kotarbiński wykładał filozofię dla studentów podziemnego Uni-



wersytetu Warszawskiego. Po wojnie był organizatorem Uniwersytetu Łódzkiego oraz jego rektorem w latach 1945—1949. Jednocześnie był profesorem filozofii na Uniwersytecie Warszawskim, od 1951 profesorem logiki.

W 1957 r. prof. Tadeusz Kotarbiński został obrany prezesem Polskiej Akademii Nauk. Stojąc na czele centralnej instytucji naukowej w Polsce, wywiera wielki wpływ na życie naukowe i kulturalne naszego kraju. Podkreśla to m.in. przyznany mu w 1959 r. tytuł „Budowniczego Polski Ludowej”.

Na sztandarze Uniwersytetu Łódzkiego widnieją słowa: „Wolność i prawda”, umieszczone za rektoratu prof. Kotarbińskiego i z jego inicjatywy. Te słowa, to także dewiza życiowa autora „Traktatu o dobrej robocie”. Był on zawsze szermierzem tego hasła. W referacie

p. t. „Osiągnięcia nauki w 15-leciu Polski Ludowej”, wygłoszonym 26.VI.1959 r. w Warszawie, prof. Kotarbiński powiedział: „Ten świat, świat ludzi nauki, ma przy tym właściwe sobie umiłowania i właściwe sobie potrzeby istotne. Do nich należy umiłowanie prawdomówności, potrzeba wypowiedzania przekonań, potrzeba swobody dyskusji... Cieszymy się z posiadanych obecnie w tej dziedzinie i respektowanych uprawnień...”

Prof. Kotarbiński nie jest typem uczonego-samotnika, kultywującego naukę dla wzbogacenia własnej wiedzy lub dzielącego się nią z małym kółkiem wtajemniczonych. Szereg prac jego powstał pod wpływem „troski o sprawność powszechną w myśleniu i działaniu, o to, by mniej było dookoła objawów bezładu, nieporadności, brakoróbstwa, marnotrawienia czasu, zasobów i energii”. Wróg lenistwa, podłości i t.zw. spryciarstwa życiowego — prof. Kotarbiński był zawsze przyjacielem ludzi pracy i obowiązku, obrońcą skrzywdzonych i poniżonych. Toteż przemawiając nad trumną profesora Baudouina de Courtenay, uczył niestrudzonego pracownika nauki porównaniem do jego imiennika z XVIII wieku, który dla skrzywdzonych i poniżonych, dla sierot i podrzutków założył szpital w Warszawie. Serce ludzkie, jest dla prof. Kotarbińskiego nie tylko przedmiotem badań, lecz także symbolem nie przemijających wartości humanitarnych, streszczających się w postawie życiowej człowieka, przejawiającego swą życzliwość dla innych nie tylko słowem, lecz i czynem.

14 grudnia 1957 r. Towarzystwo Naukowe Płockie z okazji jubileuszu 50-lecia wznowienia swej pracy ofiarowało tytuł członków honorowych TNP czterem osobom z profesorem dr Tadeuszem Kotarbińskim na czele. Uczczono w ten sposób jego zasługi jako twórcy i organizatora na polu nauki polskiej oraz wyrażono wdzięczność za zrozumienie, życzliwość i pomoc, jakie prezes Polskiej Akademii Nauk okazywał stale Towarzystwu Naukowemu Płockiemu, które dzięki uzyskaniu stałej subwencji PAN-u mogło swoją działalność utrzymać i rozszerzyć.

12 października 1958 r. odbyła się w Płocku uroczystość wręczenia dyplomu członka honorowego TNP prof. Kotarbińskiemu, na którą przybył on wraz z żoną. Po wygłoszeniu prelekcji p.t. „Cechy znamienne sprawnego działania” prof. Kotarbiński zwiedził miasto, obejrzał prace wykopaliskowe, prowadzone przez

Instytut Historii Kultury Materialnej PAN przy współdziałaniu Tow. Nauk. Płockiego oraz odwiedził Bibliotekę im. Zielińskich. W związku z tym prezes PAN zanotował w księdze pamiątkowej TNP swe wrażenia: „Obcowanie z odwiecznymi wykopaliskami wzbudza poczucie znikomości własnego trwania, obcowanie z nagromadzeniem ksiąg budzi dumną świadomość wspaniałości intelektu ludzkiego...” Do „nagromadzenia ksiąg” w Bibliotece im. Zielińskich, do unowocześnienia jej zbiorów przyczynił się także prezes PAN, przesyłając jej w darze liczne i cenne dzieła naukowe. Niektóre z nich, a mianowicie prace prof. Kotarbińskiego, otrzymały własnoręczną jego dedykację: „Z wyrazami wysokiego szacunku dla tak zasłużonej Biblioteki Tow. Naukowego Płockiego”.

Była to pierwsza wizyta prof. Kotarbińskiego w Płocku, jednak już przed nią postać jego była znana płocczanom nie tylko z fotografii w czasopiśmie. Pamiętają go dobrze i wspominają serdecznie ci płocczanie, którzy słuchali jego wykładów na Uniwersytecie Warszawskim lub Łódzkim. Również prof. Kotarbiński stykał się nieraz z płocczanami lub z ich pracami, jak np. z Ludwikiem Krzywickim, którego uczcił serdecznym wspomnieniem na sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk, urządzonej w Warszawie i w Płocku w dniach 16 i 17 października 1959 r. dla uczczenia setnej rocznicy urodzin wielkiego uczonego. Czytywał też nieraz satyry i bajki wychowanka Szkoły Płockiej Jana Lemańskiego, któremu obok Ignacego Krasickiego złożył w żartobliwym holdzie swój zbiór wierszy-fraszek, wydany p.t. „Wesołe smutki”.

Te stosunki prof. Kotarbińskiego z Płockiem i płocczanami zabarwiają uczuciem życzenia płocczanom dla dostojnego Jubilata. Są to życzenia długich lat życia, zdrowia, osobistej i rodzinnej pomyślności oraz owocnej pracy dla dobra nauki i przyszłości kraju, o którym profesor Kotarbiński napisał: „Polska jest zdolna, Polska już potrafiła dokonać niejednego zrywu. Polskę stać na piękny humanizm, podbudowany zdobyczami nauki i techniki szczytowo nowocześnie”. Słowa te powinny być odczytane ze szczególną uwagą w Płocku, w mieście o tysiącletniej kulturze, gdzie przy współpracy nauki i techniki powstaje rafineria ropy naftowej i kombinat petrochemiczny, jedna z największych inwestycji gospodarczych Polski Ludowej.

S. K.